

Elżbieta Modrzewska

"Inicjacje mistyka. Rzec o Tadeuszu Micińskim", Jerzy Tynecki, Łódź 1976 : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 19/4 (62), 174

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) TYNECKI Jerzy: Inicjacje mistyka. Rzecz o Tadeuszu Micińskim. Łódź 1976, Wyd. Łódzkie, ss. 351, zł 70,-

Intencją autora jest obalenie mitów i stereotypów o Micińskim, poecie "wizjonerze", "magu", "poszukiwaczu Absolutu", funkcjonujących w świadomości czytelniczej i rzutujących na interpretacje jego twórczości. Nie podejmuje więc analizy utworów, nie wdaje się w spory o formalne wartości dzieł Micińskiego, nie próbuje interpretować jego "nowoczesności" artystycznej. W oparciu o bogatą dokumentację biograficzną odtwarza autor dzieje dzieciństwa i młodości poety, osadzone w kontekście uwikłań kulturowych i społecznych, interpretowanych jako podstawa próby zrekonstruowania jego osobowości i sylwetki psychicznej. Rekonstrukcja owa staje się kluczem do ponownego odczytania i odmystyfikowania twórczości poety.

BP/62/65

E.M.

(II) WEINTRAUB Wiktor: Prelekcje paryskie - ale jakie? "Pamiętnik Literacki" 1976 z. 2 s. 27-44.

Uznając wierność i zalety stylistyczne dokonanego przez Leona Płoszewskiego przekładu prelekcji paryskich Mickiewicza, podważa autor naukową przydatność tej wersji tekstu. Prelekcje paryskie uważano tradycyjnie za rzecz o ambicjach naukowych względnie nauwoliterackich. Zaważyło to na stosunku badaczy do zachowanych przekazów: do dziś nie opublikowano pierwotnej, brulionowej redakcji Kursu IV, a Płoszewski w swym przekładzie kierował się, poza dążeniem do odtworzenia tekstu rzeczywiście wygłoszonego, intencją naukowej, historycznej i historycznoliterackiej poprawności. Tymczasem, jeśli czytać prelekcje jako dzieło profetyczne, literackie, a nie naukowe, kwestią podstawową staje się możliwość zestawienia wersji mówionej z wydrukowaną, przereklamowaną - i to z większym autorskim wkładem Mickiewicza, niż sądził Płoszewski.

BP/62/66

M.P.